

Sygn. akt I ACa 455/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Jolanta Polko (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 486/15

- 1) oddała obie apelacje;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa–Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata A. P. (1) wynagrodzenie w kwocie 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 414 złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Jolanta Polko	SSA Ewa Jastrzębska	SSA Lucyna Świdarska-Pilis
------------------------	---------------------	----------------------------

UZASADNIENIE

Powód R. D. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 102 836,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ w dniu 20 kwietnia 2012r. oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość. Ponadto wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. P. (1) kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu według norm obowiązujących albowiem nie zostały one pokryte w całości ani w części.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. D. kwotę 77 836 zł 30 gr wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 75 000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 14 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty oraz
- od kwoty 2 836 zł 30 gr (dwa tysiące osiemset trzydzieści sześć złotych trzydzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) od dnia 30 stycznia 2016 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty.

Nadto ustalili odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości u powoda w wyniku wypadku z dnia 20 kwietnia 2012 roku; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 497 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pełnionego przez adwokata A. P. (1) ustanowionego z urzędu, w tym kwotę 466 zł 92 gr tytułem podatku od towarów i usług; zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata A. P. (1) kwotę 1 931 zł, tytułem zwrotu pozostałej części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w tym kwotę 361 zł 08 gr tytułem podatku od towarów i usług; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 4 685 zł 81 gr tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione; odstąpił od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powoda roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 kwietnia 2012r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powód R. D. doznał obrażeń ciała. Przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem marki V. (...) oraz brak podstaw do przyjmowania, że kierujący motorowerem powód w jakimkolwiek stopniu przyczynił się do zaistnienia wypadku. Sprawca wypadku został uznany prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) w dacie zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ruchem tych pojazdów zawartą z (...) S.A., który to podmiot z dniem 28 grudnia 2012r. został przejęty w trybie art. 492 § 1 pkt 1 w związku z art. 506 § 1 k.s.h. przez pozwaną spółkę, tj. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.. Powód R. D. bezpośrednio po wypadku został przetransportowany karetką pogotowia do Miejskiego Szpitala (...) w C., gdzie przebywał na leczeniu w okresie od 20 kwietnia do 12 maja 2012r. z rozpoznaniem zwichnięcia stawu kolanowego lewego, złamania kłykcia przyśrodkowego kości udowej lewej oraz awulsyjnego złamania

wyniosłości międzykłykciowej kości piszczelowej lewej. W czasie hospitalizacji przeprowadzono u powoda nastawienie zwichnięcia stawu kolanowego, lewą kończynę dolną unieruchomiono na wyciągu szkieletowym nadkostkowym, wykonano zabieg operacyjny polegający na krwawym nastawieniu i zespoleniu kłykcia przyśrodkowego kości udowej lewej dwoma śrubami kaniulowanymi oraz zastosowano leczenie farmakologiczne. Powoda wypisano do domu z zaleceniem dalszej kontroli leczenia w Poradni Przychodni. W trakcie pierwszej wizyty kontrolnej w dniu 1 czerwca 2012r. zdjęto opatrunek gipsowy i założono ortezę ortopedyczną z zakresem ruchu 0°-30°, z zaleceniem nieobciążania chorej kończyny. W okresie od 3 września do 5 września 2012r. powód ponownie przebywał w Miejskim Szpitalu (...) w C. z rozpoznaniem stanu po zwichnięciu stawu kolanowego lewego ze złamaniem kłykcia przyśrodkowego kości udowej i wyniosłości międzykłykciowej kości piszczelowej i przeprowadzono u niego zabieg operacyjny usunięcia dwóch śrub z kłykcia przyśrodkowego uda lewego. W Poradni Przychodni powód kontynuował leczenie farmakologiczne, miał przeprowadzane czynności diagnostyczne i okresową zmianę opatrunków. Kolejna hospitalizacja powoda odbyła się w okresie od 8 kwietnia do 11 kwietnia 2014r., a rozpoznano wówczas gonartrozę IV st. obustronną, deformację kłykci piszczelowych, uszkodzenie (...), artrofibrozę, zaburzenia osi stawu, stan po zwichnięciu stawu kolanowego lewego oraz stan po operacyjnym leczeniu złamania kłykcia przyśrodkowego kości udowej lewej; przeprowadzono zabieg operacyjny – artroskopię stawu kolanowego lewego, w czasie której wycięto włóknik i oczyszczono jamę stawową. Powód nadal kontynuował leczenie w poradni przychodni. W okresie od 9 lipca do 13 lipca 2015r. powód ponownie przebywał w Miejskim Szpitalu (...) w C. z rozpoznaniem pourazowej gonartrozy lewostronnej III/IV, przerostu ciała H. i kostnienia chrząstki kolana lewego, a w czasie hospitalizacji przeprowadzono u powoda zabieg operacyjny - artroskopię stawu kolanowego lewego, w czasie której wycięto włóknik i oczyszczono jamę stawową. Od początku sierpnia 2013r. powód pozostaje również pod opieką lekarza chirurga ortopedy w Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej w K. (Niepubliczny Zakład (...)), gdzie stosowano leczenie diagnostyczne oraz farmakologiczne, w tym w postaci okresowych aplikacji do stawu kolanowego lewego leków stymulujących rozrost chrząstki stawowej (A., B.). Powód obecnie kontynuuje wizyty kontrolne co trzy, cztery miesiące. Powód korzystał również z zabiegów fizjoterapeutycznych w Zakładzie (...) w K. w okresach: od 3 do 14 lutego 2014r., od 4 do 14 sierpnia 2014r. i od 19 do 30 stycznia 2015r. Od 23 sierpnia 2013r. powód pozostaje pod opieką lekarza psychiatry i psychologa w (...) w K. z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych i epizodu depresyjnego i zastosowaniem leczenia farmakologicznego lekami: S., D.. Wizyty kontrolne odbywają się co dwa, trzy miesiące; ostatnia wizyta odbyła się w październiku 2016r.

W wyniku wypadku komunikacyjnego powód doznał urazu w postaci otarcia skóry i krwiaka podskórnego czoła, zwichnięcia stawu kolanowego lewego ze złamaniem kłykcia przyśrodkowego kości udowej lewej, złamaniem wyniosłości międzykłykciowej, kłykcia bocznego kości piszczelowej oraz uszkodzeniem aparatu więzadłowego stawu kolanowego. W następstwie tych obrażeń powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20% z przyczyn ortopedycznych (zwichnięcie stawu kolanowego lewego ze złamaniem kłykcia przyśrodkowego kości udowej) oraz trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% na skutek następstw w sferze zdrowia psychicznego w postaci zaburzeń depresyjno-lękowych. Z powodu tych urazów u powoda występuje ograniczenie sprawności lewej kończyny dolnej związane z dolegliwościami bólowymi, niestabilnością i ograniczeniem ruchomości w stawie kolanowym, chód z utykaniem na stronę lewą. Powód ma mniejszą wydolność na wysiłek fizyczny, nie może uprawiać sportów, wykonywać pracy fizycznej. Leczenie skutków wypadku w aspekcie urazów kostnych nie zostało zakończone, jest powikłane pourazową chorobą zwyrodnieniową stawu kolanowego lewego; zachodzi konieczność wszczęcia endoprotezy stawu kolanowego. Ponadto, następstwem doznanego przez powoda urazu są zaburzenia snu, nadmierna drażliwość i wzmożone napięcie z uczuciem niepokoju, obniżony nastrój, lęk komunikacyjny, wycofanie społeczne. Nastąpiło istotne pogorszenie samopoczucia i jakości życia oraz załamanie linii życiowej powoda w sferze osobistej i zawodowej. Powód obecnie zgłasza dolegliwości bólowe kończyny dolnej lewej, występuje ograniczenie ruchomości tej kończyny. Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda z powodu następstw pourazowych schorzeń ortopedycznych wypadku są niepewne, w tym rozumieniu, że powstałe pourazowe zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego lewego będą postępować, co wymaga w przyszłości dalszych zabiegów operacyjnych (endoprotezoplastyka) i rehabilitacji. W tym zakresie nie ma możliwości całkowitego wyleczenia powoda, skutki wypadku w postaci ograniczenia sprawności lewej kończyny dolnej i dolegliwości bólowych będą odczuwane przez powoda do końca życia. Wskazane jest również kontynuowanie przez powoda leczenia

psychiatrycznego celem niedopuszczenia do pogłębienia się istniejących zaburzeń pourazowych w sferze zdrowia psychicznego (osobowości, funkcjonowania społecznego). Z uwagi na stan zdrowia psychicznego powód jest zdolny do wykonywania prostych prac, niewymagających dużej koncentracji uwagi. Obecny stan zdrowia powoda jest wyłącznie następstwem wypadku z dnia 20 kwietnia 2012r. Powód przed wypadkiem nie leczył się psychiatrycznie, ani nie korzystał z pomocy psychologa; zdarzenie w postaci tragicznej śmierci ojca miało miejsce kilkanaście lat przed wypadkiem i nie ma wpływu na obecne dolegliwości psychiczne występujące u powoda. Bezpośrednio po wypadku mogły występować u powoda dolegliwości bólowe o dużym natężeniu przez okres pierwszego pobytu w szpitalu, czyli przez okres około czterech tygodni, jak również przez kilka dni po kolejnych zabiegach operacyjnych. Następnie dolegliwości bólowe o średnim natężeniu mogły trwać przez okres sześciu miesięcy. Po tym okresie, jeszcze przez kolejne sześć - osiem miesięcy, mogły występować dolegliwości bólowe o lekkim natężeniu z okresowym nasileniem do umiarkowanego, a obecnie dolegliwości pojawiają się przy zmianie warunków atmosferycznych, po wysiłku fizycznym, po dłuższej aktywności chodu. Powód po opuszczeniu szpitala w maju 2012r. i powrocie do domu wymagał koniecznej pomocy osób trzecich w wymiarze około czterech godzin dziennie przez okres miesiąca. W tym czasie powód miał zalecone leżenie, pomoc ta była niezbędna przy wykonywaniu wszystkich czynności życia codziennego, przy codziennej toalecie, kąpieli, ubieraniu się, przygotowywaniu posiłków, przy pracach domowych, załatwianiu wszelkich spraw urzędowych i lekarskich. Następnie przez kolejnych kilka miesięcy powód wymagał pomocy w wymiarze dwóch godzin dziennie. W tym czasie powód poruszał się na wózku inwalidzkim, a później przy pomocy kul. Aktualnie powód nie wymaga pomocy przy wykonywaniu zwykłych czynności dnia codziennego, jednak występujące ograniczenia ruchowe i bólowe związane ze skutkami urazu spowodowały, że był zmuszony zrezygnować z aktywnego trybu życia i prac fizycznych, zwłaszcza wymagających dźwigania i sprawności ruchowej. Obecnie powód jest w stanie wykonywać jedynie lekkie prace w gospodarstwie domowym. Na podstawie decyzji (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 12 września 2012r., z dnia 2 października 2013r. i z dnia 10 listopada 2014r. orzeczono wobec powoda umiarkowany stopień niepełnosprawności na okres od 30 lipca 2012r. do 30 listopada 2015r., jako osoby z naruszoną sprawnością organizmu, która powoduje częściowe ograniczenia w funkcjonowaniu społecznym. Aktualnie orzeczony okres niepełnosprawności umiarkowanego stopnia ustalono do końca października 2018r.

Powód R. D. w chwili wypadku miał 39 lat (ur. (...)), ma wykształcenie zawodowe - mechanik maszyn przemysłowych. Przed wypadkiem powód pracował jako pracownik fizyczny jako malarz, operator, budowlaniec. Osiągał średni miesięczny dochód rzędu 2 000 – 2 500 zł. Co roku podejmował też sezonowe zatrudnienie za granicą (w Holandii), w ramach którego uzyskiwał dochód 1 000 euro miesięcznie. Obecnie nie pracuje, zgodnie z decyzją (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności może wykonywać pracę jedynie w warunkach pracy chronionej. W okresie od października 2013r. do 31 października 2014r., na podstawie decyzji Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w K. z dnia 23 października 2013r., powód otrzymywał zasiłek stały w wysokości 420 zł 67 gr miesięcznie. Ponadto, powód otrzymuje rentę z tytułu utraconych dochodów, którą wypłaca pozwany - od 1 maja 2012r. w kwocie 817 zł miesięcznie, a od 1 listopada 2014r. w kwocie 1 238 zł. Powód pozostaje w związku małżeńskim z W. D., która pracuje dorywczo, uzyskując tygodniowo dochód rzędu 300 zł. Na ich utrzymaniu pozostaje 19-letnia córka K., kontynuująca edukację szkolną.

W postępowaniu likwidacyjnym, decyzją z dnia 12 grudnia 2013r., pozwany przyznał i wypłacił powodowi świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w kwocie 25 000 zł, koszty opieki w wysokości 1 540 zł oraz koszty przejazdów i zakupu środków medycznych w łącznej kwocie 227 zł 93 gr (118 zł 59 gr + 109 zł 34 gr). Pismem z dnia 28 maja 2014r. powód wystąpił do pozwanego o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia otrzymania wezwania oraz o zasądzenie renty miesięcznej w wysokości 2 000 zł. Pismem z dnia 24 czerwca 2014r. pozwany odmówił przyznania i wypłaty zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż uprzednio ustalonej, tj. 25 000 zł. Stanowisko to podtrzymał w piśmie skierowanym do powoda z dnia 20 maja 2015r. Decyzją z dnia 30 lipca 2014r. pozwany przyznał powodowi rentę z tytułu utraconych dochodów w wysokości 817 zł miesięcznie od dnia 1 maja 2012r. Następnie decyzją z dnia 5 lutego 2015r. rentę tę podwyższył do kwoty 1 238 zł miesięcznie, płatną od dnia 1 listopada 2014r.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o przepisy art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Oceniając zasadność roszczenia powoda R. D. o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy miał na

uwadze, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, a o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznana krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i doznanej krzywdy bierze się pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej (wyłączenie z normalnego życia), bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość. W przypadku naruszenia zdrowia, obok życia najcenniejszego dobra osobistego człowieka, zadośćuczynienie powinno być ustalone w takiej wysokości, aby nie doszło do deprecjacji tego dobra, a umożliwiło ono poszkodowanemu złagodzenie doznanej krzywdy. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, wynagradzając poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężanie ujemnych przeżyć. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 sierpnia 2016r., I ACa 300/16, LEX nr 2115417; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 września 2013r., I ACa 331/13, LEX nr 1372349; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 94/10, LEX nr 672673 oraz przytoczone tam liczne orzecznictwo). Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, iż powód przed wypadkiem był osobą zdrową, sprawną i samodzielną, nie wymagał pomocy osoby trzeciej. Powód jest mężczyzną w sile wieku, w chwili wypadku miał 39 lat, przed zdarzeniem prowadził aktywne życie, jako głowa rodziny pracował i zaspokajał potrzeby bliskich, wykonywał prace gospodarskie i porządkowe. Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż obrażenia doznane przez powoda w wyniku wypadku miały poważną naturę i następstwa tego urazu mają charakter nieodwracalny. Po wypadku przez kilka miesięcy powód wymagał całkowitej opieki innej osoby, przez kilka miesięcy był praktycznie w istotny sposób ograniczony w samodzielnym funkcjonowaniu życiowym, zależny od innych osób, z powodu doznanych urazów kości przestał być osobą w pełni sprawną. Wzięto także pod uwagę przebieg długotrwałego leczenia szpitalnego powoda, w ramach którego powód przebył kilka inwazyjnych zabiegów operacyjnych, uciążliwości związane z przebywaniem w długim okresie czasu w wymuszonych pozycjach, uciążliwości związane z codzienną toaletą, towarzyszący temu znaczny dyskomfort, poczucie bezradności i nieprzydatności, intensywne dolegliwości bólowe, oszpecenie ciała (blizny pooperacyjne), cierpienia psychiczne, konieczność rozstania z najbliższą rodziną na dłuższy okres czasu (miesięczna hospitalizacja), rezygnacja z aktywnego trybu życia, w tym także zawodowego, co niewątpliwie dla młodego mężczyzny – osoby odpowiedzialnej za najbliższą rodzinę - ma duży wydzźwięk natury psychicznej. Nauka chodzenia i rehabilitacja powodowały również duże dolegliwości bólowe i były uciążliwe oraz niewątpliwie wymagały od powoda dużej determinacji. Uwzględnił również Sąd Okręgowy nieodwracalność następstw wypadku w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20% w zakresie urazów kostnych, odwołując się w tym zakresie do opinii biegłego chirurga urazowego i ortopedy D. K., który w sposób jednoznaczny, rzeczowy i potwierdzony odpowiednią diagnostyką wyjaśnił rodzaj, charakter i skutki doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu, a nadto wskazał, że pomimo poprawy stanu klinicznego, nie ma realnych możliwości odzyskania przez powoda pełnej sprawności organizmu, tak aby mógł powrócić do trybu życia sprzed wypadku. Powód nadal wymaga rehabilitacji i kontroli lekarskiej, zachodzi konieczność wykonania dalszych zabiegów inwazyjnych, a skutki wypadku będą odczuwane przez niego do końca życia, przede wszystkim w aspekcie ograniczenia sprawności kończyny i dolegliwości bólowych. Sąd Okręgowy uwzględnił także istniejący u powoda uszczerbek w sferze zdrowia psychicznego w postaci zaburzeń adaptacyjnych pourazowych o charakterze depresyjno-lękowym w wysokości 5%. Powód bezpośrednio po wypadku odczuwał silny lęk o swoje zdrowie i dalszą sprawność, przez pierwsze dwa, trzy miesiące był osobą leżącą, z unieruchomioną kończyną. Doświadczał trudności z zasypianiem, cierpiał z powodu nieporadności i całkowitej zależności od innych osób, odczuwał obniżenie nastroju, apatię, trudności w zmaganiu się z bólem, wzrost drażliwości, czy nerwowości. Powód do chwili obecnej przeżywa stres w związku z następstwami urazów kostnych, a wpływających na funkcje narządu ruchu i jego sprawność, co przekłada się na ogólne funkcjonowanie życiowe powoda i konieczność stosownych zmian w zakresie dotychczasowych planów życiowych. Sąd Okręgowy w oparciu o opinię biegłej psychiatry A. P. (2) i biegłej psycholog W. G. wskazał, że

skutkiem wypadku jest wystąpienie i trwanie zaburzeń adaptacyjnych w postaci zaburzeń depresyjno-lękowych oraz że wskazane jest kontynuowanie farmakologicznego leczenia psychiatrycznego, podjętego przez powoda w sierpniu 2013r. i nadal kontynuowanego.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne określenie wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi na kwotę 100 000 zł, a przy uwzględnieniu wypłaconej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 25 000 zł z tego tytułu, zasądził na rzecz powoda dodatkowo kwotę 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Orzeczenie w zakresie odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd oparł na podstawie art. 455 § 1 k.c., art. 484 § 1 i 2 k.c. przy uwzględnieniu terminu z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasądzając je od dnia 14 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy uwzględnił także poniesione przez powoda wydatki na zakup leków wynikają zasądzając na jego rzecz odszkodowanie w kwocie 2 836 zł 30 gr, przy uwzględnieniu ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2016r.

W ocenie Sądu Okręgowego poważny charakter następstw wypadku powoduje, że nie można wykluczyć wystąpienia jakiś dodatkowych szkód u powoda R. D. w przyszłości pozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem w dniu 20 kwietnia 2012r., jego stan zdrowia nie jest stabilny, nie są znane jeszcze wszystkie negatywne skutki zdarzenia, a zakres obrażeń ciała uzasadnia przyjęcie możliwości ujawnienia się w przyszłości nieznanych dotychczas szkód, w szczególności w zakresie kończyn dolnych. Dlatego powód posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł zarówno powód jak i pozwany.

Pozwany zaskarżył wyrok w części obejmującej punkt 1 tiret pierwszy zasądzającej na rzecz powoda świadczenie tytułem zadośćuczynienia w kwocie powyżej 35.000zł oraz w punkcie 4 i 6, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

a) przepisu art. 445 k.c. w związku z art. 415 k.c. poprzez zasądzenie rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę mimo, iż jest ona sprzeczna z przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia,

b) przepisu art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał, by rozmiar krzywd przez niego doznanych uzasadniał zasądzenie na jego rzecz łącznej kwoty 100.000zł;

2. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na oparciu rozstrzygnięcia wyłącznie na subiektywnych odczuciach powoda, pobieżnej analizie wydanej przez biegłego sądowego opinii i załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie zasądzenia na rzecz powoda kwoty powyżej 35.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz odsetek od zaskarżonej części świadczenia i rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu zmian zaskarżonego wyroku, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Zdaniem pozwanego przyznana powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do rozmiarów krzywdy, stopnia natężenia cierpień i ich długotrwałości, nasilenia bólu oraz doznanego uszczerbku na zdrowiu, a nadto jej wysokość odbiega od panujących obecnie warunków społeczno – gospodarczych.

Powód zaskarżył wyrok w części obejmującej punkt 3 zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota 75.000zł odpowiada rzeczywistemu uszczerbkowi fizycznemu i psychicznemu na zdrowiu powoda, a tym samym stanowi adekwatny ekwiwalent za ból, cierpienie i skutki zdarzenia.

Powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. P. (1) kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za drugą instancję w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, albowiem nie zostały one opłacone ani w całości ani w części.

Zdaniem powoda, jego roszczenie zasługuje na uwzględnienie w całości, zaś Sąd I instancji w sposób niedostateczny ocenił okoliczności sprawy wynikające z dokumentacji medycznej, zeznań świadków i powoda oraz opinii biegłych. Zdaniem skarżącego ból i cierpienie odczuwane po wypadku, brak możliwości powrotu do pełnego zdrowia, sprawności ruchowej, kolejne zabiegi będące konsekwencją wypadku, w tym przysze wszczepienie endoprotezy, brak możliwości utrzymania rodziny, depresja i zamiany natury psychicznej, złamanie życia rodzinnego, niemożność odnalezienia się w nowej sytuacji, powodują, że zasądzenie zadośćuczynienia w pełnej wysokości pozwoli uzyskać powodowi odpowiednia rekompensatę pieniężną za poniesione przez niego szkody.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie, a odnoszą się wyłącznie do tej części wyroku, która rozstrzyga o należnym powodowi zadośćuczynieniu.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty zawarte w apelacjach obu stron, które dotyczą uchybień proceduralnych.

Wbrew zarzutom skarżących sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, ustalił prawidłowy stan faktyczny, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując ustaleń faktycznych w oparciu o dokumentację medyczną, opinie biegłych sądowych, zeznania świadków i powoda nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, a także przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony przez pozwanego zarzut dokonania oceny dowodów w sposób dowolny nie jest skuteczny, ponieważ skarżący, przytaczając swoje stanowisko, kwestionujące wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia, odnosił się oparcia rozstrzygnięcia wyłącznie na subiektywnych odczuciach powoda oraz pobieżnej analizie opinii biegłych i dokumentacji medycznej. Tymczasem zarzut ten może odnieść skutek jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie zmierzał tylko do uwzględnienia ustalonego przez siebie stanu faktycznego i oceny prawnej. Wywody wskazane w apelacji stanowią polemikę z argumentacją Sądu Okręgowego i nie określają, jakim zasadom logiki czy doświadczenia życiowego Sąd Okręgowy uchybił, dokonując kwestionowanych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji prawidłowo ustalił rodzaj i zakres doznanych przez powoda obrażeń w wypadku komunikacyjnym z dnia 20 kwietnia 2012r., długotrwały proces leczenia

i rehabilitacji powoda, stopień uszczerbku na zdrowiu, występujące u powoda ograniczenia w życiu codziennym i zawodowym, rozmiar bólu i cierpienia odczuwanego przez powoda momentu wypadku, jak również rokowania na przyszłość. Sąd oparł się przy tym nie tylko na zeznaniach powoda, a ale także pozostałych osobowych źródłach dowodowych, a także na znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej i wydanych opiniach przez biegłych z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej, psychiatrii i psychologii, w sposób uprawniony dając im wiarę. Także podniesiony przez powoda zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie precyzuje na czym owa sprzeczność miałyby polegać, a sprowadza się wyłącznie do zakwestionowania wysokości zasądanego zadośćuczynienia, które w ocenie strony powodowej było zaniżone.

W konsekwencji dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne jako właściwe Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne. Zaskarżony wyrok, wbrew zarzutom skarżących, nie narusza również przepisów prawa materialnego, co do rozstrzygnięcia w przedmiocie zadośćuczynienia.

Przepis art. 445 § 1 k.c. przewidując możliwość przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie określa kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości tego świadczenia. Niewątpliwie zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, stąd ustalając jego wysokość trzeba mieć na uwadze rozmiar dolegliwości powstałych w następstwie urazu oraz leczenia, potrzebę złagodzenia cierpień fizycznych i negatywnych odczuć psychicznych towarzyszących zdarzeniu. Nadto należy wziąć pod uwagę długotrwałość choroby i leczenia, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego, jego wiek i prognozy na przyszłość.

Powód uległ wypadkowi jako uczestnik ruchu drogowego, doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, zwichnięcia stawu kolanowego lewego ze złamaniem kłykcia przyśrodkowego kości udowej lewej, złamaniem wyniosłości międzykłykciowej, kłykcia bocznego kości piszczelowej oraz uszkodzeniem aparatu więzadłowego stawu kolanowego. Bezpośrednio po wypadku został przewieziony do szpitala i przez okres 3 tygodni był leczony w Oddziale Chirurgii Urazowo Ortopedycznej, gdzie poddany został leczeniu w postaci nastawienia zwichnięcia i wyciągu szkieletowego nadkostkowego, a także zabiegowi operacyjnemu nastawienia i zespolenia złamania kłykcia przyśrodkowego kości udowej lewej. Do końca maja 2012r. miał unieruchomiony lewy staw kolanowy w opatrunku gipsowym, a po jego zdjęciu założono ortezę ortopedyczną z ograniczonym zakresem ruchu.

Po wyjściu ze szpitala leczony był ambulatoryjnie, przez okres około miesiąca wymagał pomocy osób trzecich. W późniejszym okresie czasu trzykrotnie przebywał w szpitalu w związku z powikłanym leczeniem następstw wypadku, będąc każdorazowo poddany zabiegowi chirurgicznemu. W związku z wypadkiem pozostają u powoda schorzenia w postaci następstw przebytego urazu nogi lewej, skutkujące występującym ograniczeniem sprawności kończyny lewej dolnej, związanym z dolegliwościami bólowymi, niestabilnością i ograniczeniem ruchomości w stawie kolanowym. Mimo upływu kilku lat od wypadku powód nadal cierpi na dolegliwości bólowe i zmniejszenie sprawności kończyny dolnej, bóle nogi utrudniają mu poruszanie. Nie są pomyślnie rokowania zdrowotne powoda związane z następstwami wypadku. Doznał powód stałego uszczerbku na zdrowiu zarówno z powodu obrażeń ciała, jak i rozstroju zdrowia psychicznego. Skutkiem wypadku jest znaczne ograniczenie zdolności powoda do pracy tylko w warunkach pracy chronionej. Zdarzenie wywołało zatem zmiany w wielu dziedzinach życia powoda, a obok cierpień fizycznych powód doznał krzywdy w postaci cierpień psychicznych. Negatywne odczucia psychiczne niewątpliwie towarzyszyły powodowi bezpośrednio po zdarzeniu, w trakcie procesu leczenia i rehabilitacji, po powrocie do domu, gdy nie był w stanie samodzielnie wykonać nawet prostych czynności.

Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przewyciężanie ujemnych przeżyć. Oczywiście wprowadzenie tzw. „luzu decyzyjnego” odnośnie wysokości zadośćuczynienia oznacza, że ingerencja sądu odwoławczego w przyznane zadośćuczynienie jest możliwa, o ile sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażący naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK

219/04). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez osobą poszkodowaną. Mając na uwadze rozmiar krzywdy doznanej przez powoda w następstwie wypadku zasądzono zadośćuczynienia nie można uważać za wygórowane, a spełnia ono kryteria art. 445 § 1 k.c. Wbrew zarzutom apelacji pozwanego, suma przyznanego powodowi przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia nie jest rażąco wysoka w stosunku do rozmiaru krzywdy powoda oraz konsekwencji jakie wywołał w jego dotychczasowym życiu wypadku.

Nie była również uzasadniona apelacja powoda, a żądanie zadośćuczynienia w łącznej wysokości 125.000 zł (to jest dodatkowego przyznania kwoty 25.000 zł) uznać należy za wygórowane. Sąd Okręgowy ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia uwzględnił w sposób należyty wszystkie okoliczności sprawy wpływające na sytuację powoda (wiek, zmiany i ograniczenia życiowe, zakres skutków psychosomatycznych, okresy leczenia, prognozy na przyszłość) i indywidualizujące jego roszczenie. Wobec tego przyznanego na jego rzecz zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego, nie sposób kwalifikować jako rażąco zaniżonego, a tylko wówczas, stosownie do przedstawionych już wyżej uwag, możliwe byłoby uwzględnienie apelacji powoda w jakiegokolwiek części. Wskazywane przez powoda konsekwencje zdarzenia w postaci braku możliwości utrzymania rodziny czy też konieczności poddania się w przyszłości kolejnym zabiegom, łącznie z wszczęciem endoprotezy, nie uzasadniają podwyższenia zadośćuczynienia. Szkada jaka wystąpiła u powoda w związku z niezdolnością do pracy, jest szkodą o charakterze typowo materialnym i jest rekompensowana w formie wypłaconej przez pozwanego renty. Natomiast sam fakt możliwości wystąpienia w przyszłości powikłań opisanych przez biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej D. K., stanowił podstawę do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualne przyszłe skutki wypadku. Niewątpliwie zadośćuczynienie, jako świadczenie jednorazowe, winno kompensować także przyszłe krzywdy związane z wypadkiem, przy czym elementem tego roszczenia nie mogą być cierpienia przyszłe, których wystąpienia z wysokim stopniem prawdopodobieństwa nie sposób przyjąć. Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wyznaczają nie tylko elementy podmiotowe (subiektywne), opisujące krzywdę powoda, ale także obiektywne kryterium korygujące, czyli jego odniesienie do aktualnych realiów społeczno-ekonomicznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie w łącznej kwocie 100.000 zł, uwzględniające wypłacone dobrowolnie świadczenie w kwocie 25.000 zł, w pełni odpowiada tym kryteriom, jest właściwie wyważone do całokształtu krzywd, których zaistnienie powód udowodnił.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje na podstawie 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono odnośnie każdej z apelacji na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, każda ze stron wygrała postępowanie apelacyjne w zakresie środka odwoławczego wniesionego przez przeciwnika procesowego i tym zakresie może domagać się zwrotu poniesionych przez siebie kosztów procesu, sprowadzających się do kosztów zastępstwa procesowego.

W zakresie apelacji pozwanego z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia, wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda wynosiła 1.800 zł, tj. stawkę przewidzianą w § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016, poz. 1714).

W zakresie apelacji powoda wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, wynikającego z utrzymania się w całości ze jego stanowiskiem w zakresie apelacji powoda, ustalić należało na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.). Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w stawce minimalnej wynosi 2.700 zł, zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu zostały zasądzono na rzecz adwokata A. P. (1) za ze Skarbu Państwa na podstawie § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016, poz. 1714).

SSO (del.) Jolanta Polko SSA Ewa Jastrzębska SSA Lucyna Świdorska – Pilis